



Incydent na dworcu Iława Główna. Dym i swąd spalenizny, podróżni w panice

data aktualizacji: 2017.06.20



Swąd spalenizny, duże opóźnienie pociągu relacji Zakopane-Gdynia i zaniepokojeni pasażerowie - taka sytuacja miała dzisiaj miejsce na stacji kolejowej Iława Główna. Z relacji naszych czytelników wynikało, że mogło tam dojść do pożaru jednego z wagonów. Z informacji przekazanych nam przez zespół prasowy spółki PKP Intercity wynika, że pożaru co prawda nie było, ale dym mógł pojawić się wskutek podwyższonej temperatury hamulców. Wagon nie pojechał w dalszą podróż.

Pierwszą informację o zdarzeniu otrzymaliśmy od czytelnika około godziny 10:20.

- Na dworcu, w pociągu relacji Zakopane-Gdynia zapaliła się jakaś część wagonu. Pasażerów przeniesiono do innych wagonów. Zarówno w pociągu, jak i na peronie wyczuwalny jest swąd spalenizny - przekazał nam internauta.

Jak się okazało, Straż Pożarna nie interweniowała. Incydent wyjaśnił nam zespół prasowy spółki PKP Intercity.

- Do zdarzenia doszło w składzie 35170 relacji Zakopane-Gdynia - poinformowała Anna Zakrzewska. - W związku z podwyższoną temperaturą hamulców mógł się pojawić dym, ale nie był to pożar. Ze względów bezpieczeństwa zdecydowaliśmy się na wyłączenie tego wagonu. Pasażerowie zajęli miejsca siedzące w pozostałych wagonach. Skład wyjechał z 58-minutowym opóźnieniem ze stacji Iława Główna.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/43891-incyident-na-dworcu-ilawa-glowna-dym-i-swad-spalenizny-podrozni-w-panice>